

Sygn. akt I Ca 360/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Krzysztof Nowaczyński /spr./

SR del. do SO Wojciech Drewniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko L. K.

o eksmisję

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 15 października 2013 r., sygn. akt I C 274/13

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 360/13

UZASADNIENIE

Powódka H. K. wystąpiła z pozwem o orzeczenie eksmisji pozwanego L. K. z lokalu mieszkalnego położonego w E. przy ulicy (...). D.(...). W uzasadnieniu dowodziła, że pozwany w przedmiotowym lokalu nie zamieszkuje, choć posiada klucze do lokalu i przechowuje w nim swoje rzeczy osobiste.

Pozwany L. K. uznał żądanie pozwu i wniósł o orzeczenie eksmisji z lokalu, gdyż nie zamierza w dalszym ciągu ponosić opłat eksploatacyjnych. Jednocześnie pozwany przyznał, że posiada klucze do tego lokalu oraz przechowuje tam rzeczy osobiste.

Wyrokiem z dnia 15 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo, powołując się na następujące ustalenia i wynikające z nich wnioski:

Właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w E. przy ul. (...) D.(...) jest (...) w W.. Decyzją przydziału osobnej kwatery stałej numer 64/82 z dnia 1 grudnia 1982 roku lokal ten przydzielony został pozwanemu L. K., który w dacie

przydziału mieszkania pozostawał w związku małżeńskim z powódką H. K.. Przy ustalaniu powierzchni mieszkalnej kwatery uwzględniono również powódkę oraz córki K. W. i A. K..

Dalej Sąd a quo ustalił, iż wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 9 grudnia 2010 roku, sygn. akt (...), orzeczono rozwiązanie małżeństwa L. i H. K. przez rozwód, oraz określono sposób korzystania przez strony z przedmiotowego lokalu. Pokój średni przyznano L. K., pokój z balkonem H. K., z pozostałych pomieszczeń strony miały korzystać wspólnie. Nadto ustalono, że przedmiotowy lokal mieszkalny nie był przedmiotem decyzji o prawie zamieszkiwania w kwaterze zastępczej oraz nie utracił mocy prawnej decyzja przydziału osobnej kwatery stałej.

W dniu 10 stycznia 2011 roku pozwany L. K. wyprowadził się z przedmiotowego lokalu i do dnia dzisiejszego tam nie zamieszkuje. W mieszkaniu tym pozwany posiada jedynie swoje rzeczy osobiste. Posiada on również klucze do mieszkania. Ustalono wreszcie, że w Sądzie Rejonowym w Elblągu pod sygnaturą (...) toczy się sprawa o podział majątku wspólnego H. K. i L. K..

Sąd Rejonowy zważył, że okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalono na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (...). Nadto sąd posiadał wiedzę z urzędu co do toczącej się sprawy o podział majątku wspólnego stron. Wiarygodne, zdaniem Sądu, były także dane wynikające z dokumentów, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a nadto nie ujawniły się inne okoliczności, które tę wiarygodność podważyły.

W sprawie należało więc ustalić, czy powódka może zasadnie żądać od pozwanego, by opuścił i opróżnił lokal mieszkalny położony w E. przy ul. (...). D.(...) i wydał go w stanie wolnym od rzeczy oraz czy uznanie żądania pozwu przez pozwanego wiązało sąd. Zgodnie z treścią art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Statuowane tym przepisem roszczenie windykacyjne pozostaje w ścisłym związku z uregulowaniem treści prawa własności (art. 140 k.c.). Prawo własności może zostać naruszone w taki sposób, że osoba nieuprawniona trwale wkracza w sferę władztwa właściciela. Trwale wkroczenie w sferę cudzej własności prowadzi do ograniczenia lub całkowitego uniemożliwienia wykonywania uprawnień właścicielskich - może prowadzić do całkowitego pozbawienia właściciela władztwa nad rzeczą, może także przybrać postać ciągłego lub powtarzającego się wkraczania w sferę uprawnień właścicielskich, bez pozbawienia jednak właściciela całkowicie władztwa faktycznego.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że treścią roszczenia windykacyjnego jest żądanie wydania rzeczy, które kieruje się przeciwko osobie władającej cudzą rzeczą bez podstawy prawnej. Charakter tego roszczenia zdeterminowany jest cechami prawa własności, które przesadzają o rzeczowym charakterze omawianego roszczenia. Podstawę roszczenia windykacyjnego stanowi powstanie stanu sprzecznego z prawem właściciela. Przesłanką roszczenia są więc wyłącznie elementy przedmiotowe, obiektywny fakt trwałego wkroczenia w sferę cudzego prawa własności przez podmiot nieuprawniony. Bez znaczenia zatem dla powstania tego roszczenia pozostają elementy subiektywne, takie jak wina, czy dobra lub zła wiara osoby naruszającej cudzą własność. Legitymowanym czynnie jest zatem przede wszystkim właściciel, który występując z roszczeniem windykacyjnym musi udowodnić, że przysługuje mu prawo własności (art. 6 k.c.). Legitymowaną biernie jest osoba, która faktycznie włada cudzą rzeczą bez podstawy prawnej.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy Sąd a quo stwierdził, że przydział przedmiotowej kwatery stałej otrzymał pozwany L. K. i to jeszcze pod rządami przepisów ustawy z dnia 20 maja 1976 roku o zakwaterowaniu sił zbrojnych, której art. 8 ust. 1 przewidywał, że kwatera taka jest przeznaczona na zakwaterowanie stałe żołnierza zawodowego i jego rodziny i zgodnie z art. 9 ust. 2, przy ustalaniu powierzchni kwatery przysługującej żołnierzowi uwzględnia się między innymi jego stan rodzinny. Podobne regulacje zawierał art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą nowelizacyjną z 2004 r. oraz art. 26 ust. 2 pkt 1, zgodnie z którym członkiem rodziny żołnierza służby stałej, którego uwzględnia się przy ustalaniu przysługującej powierzchni użytkowej jest między innymi małżonek. Nie było wątpliwości, że przydzielona żołnierzowi kwatera stała ma zaspokajać potrzeby rodziny żołnierza. Na gruncie obu tych ustaw w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że przydział kwatery stałej jest prawem

podmiotowym żołnierza zawodowego oraz że podmiotem tego prawa jest również współmałżonek żołnierza, a w konsekwencji prawo do korzystania z takiej kwatery stanowi składnik majątku wspólnego małżonków. Tak więc prawo do zamieszkiwania w kwaterze przysługiwało żołnierzowi i współmałżonkowi, który zachowywał je również po rozwodzie, co potwierdza art. 23 ust. 1 ustawy nowelizacyjnej z 2004 r. stanowiący, że osoby, którym do dnia wejścia w życie tej ustawy (do dnia 1 lipca 2004 r.) przydzielono osobną kwaterę stałą, zachowują nabyte do tego dnia uprawnienia na czas zajmowania tej kwatery, przy czym przez użyte w tym przepisie określenie "osoby", należy rozumieć wszystkie osoby brane pod uwagę przy przydziale kwatery, a więc także małżonka żołnierza (art. 26 ust. 2 ustawy). Wobec tego stan powstały w wyniku orzeczenia rozwodu można było określić jako współuprawnienie do używania lokalu niebędące jednak ani najmem ani też innym stosunkiem prawnym zobowiązaniowym, a tym bardziej prawem rzeczowym. Ponieważ przepisy art. 28 ust. 3-5 limitowały zakres pomocy, której mogli oczekiwać od Agencji rozwiedzeni małżonkowie, rozwiązanie problemu wspólnego zamieszkiwania w znacznej mierze należało do nich samych. Przepis art. 28 został uchylony przez art. 1 pkt 18 ustawy zmieniającej, której art. 23 dotyczy spraw małżonków rozwiedzionych. Z kolei na podstawie art. 23 ustawy zmieniającej należy uznać, że ustawodawca nie ograniczył uprawnienia rozwiedzonego małżonka, lecz obowiązek Agencji rozwiązywania problemu mającego źródło w stosunku prawnorodzinnym, a uchylenie art. 28 ustawy nie wprowadziło zmian odnośnie do stosunku łączącego strony rozpoznawanej sprawy w zakresie korzystania z lokalu będącego kwaterą w rozumieniu przepisów ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych.

W ocenie Sądu, rozważając czy prawo do kwatery stałej przydzielonej żołnierzowi zawodowemu w czasie trwania małżeństwa wchodzi do majątku wspólnego trzeba stwierdzić, że ponieważ żaden z przepisów omawianych wyżej ustaw nie przesądza wprost tej kwestii, mają w tym względzie zastosowanie ogólne zasady przewidziane w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym dotyczące przynależności prawa do majątku wspólnego lub osobistego. Skoro w tym wypadku nie chodzi o prawa wskazane w art. 33 pkt 1-5 i 7-8 k.r.o., ocenie podlegać może jedynie to, czy prawo do kwatery stałej jest prawem niezbywalnym w rozumieniu art. 33 pkt 6 k.r.o. Tylko bowiem w tym przypadku stanowiłoby ono osobisty majątek małżonka będącego żołnierzem i nie wchodziło w skład majątku wspólnego. Za prawa niezbywalne, w rozumieniu tego przepisu, należy uznać tylko te prawa, które są ściśle związane z osobą uprawnionego małżonka i nie wchodzi w skład spadku po nim. Wszystkie inne prawa, też niezbywalne, ale niegasnące wraz ze śmiercią uprawnionego, mogą wchodzić w skład majątku wspólnego. Jak wynika z przepisów ustawy dotyczących losu prawa do kwatery stałej, po śmierci żołnierza, któremu ją przydzielono, prawo to nie wygasa wraz ze śmiercią żołnierza. Poza tym prawo do zamieszkiwania w kwaterze przysługuje niewątpliwie obojgu małżonkom, a zatem prawo do kwatery stałej nie jest prawem niezbywalnym, w rozumieniu art. 33 pkt 6 k.r.o., a skoro tak, to zgodnie z ogólną zasadą przewidzianą w art. 32 § 1 k.r.o., jeżeli zostało nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej, stanowi dorobek małżonków, podobnie jak prawo najmu czy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, od których nie różni się w istotny sposób.

Zdaniem Sądu, skoro więc lokal mieszkalny położony w E. przy ul. (...) stanowi składnik majątku wspólnego stron, to dopóki wspólność tego prawa nie została zniesiona w wyniku podziału majątku – a sprawa o podział majątku jest nadal w toku – to oboje byli małżonkowie są uprawnieni do korzystania z niego. Tym samym powództwo o eksmisję L. K. podlegało oddaleniu. W ocenie Sądu stanowisko pozwanego, iż „godzi się on na eksmisję, ponieważ nie chce ponosić konsekwencji nieopłacania tego mieszkania” nie było wiążące i nie mogło prowadzić do uwzględnienia powództwa, gdyż jego uznanie prowadziłoby do obejścia prawa, w tym także rozstrzygnięcia o losach mieszkania, a ściślej uprawnień do tego mieszkania, poza sprawą o podział majątku wspólnego, co w wyżej wskazanym stanie prawnym nie było dopuszczalne.

W apelacji od powyższego wyroku powódka H. K. domagała się jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu, ewentualnie wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzuciła, że Sąd uchylił się od unormowania sytuacji stron po rozwodzie w zgodzie z zasadami współzycia społecznego i literą prawa. Zdaniem skarżącej w orzeczeniu zmieniającym należałoby również ująć kwotę należną za wykup lokalu przy ulicy (...). D.(...)w E., gdyż to pozwany przez swoje złośliwe działanie nie podejmował kroków zmierzających do poprawy warunków mieszkaniowych rodziny w związku z jej powiększeniem i swoim awansem zawodowym, a

ponadto odżegnywał się od wniosku w przedmiocie wykupu lokalu od (...)na własność, co spowodowało znaczny wzrost kosztów związanych z przeprowadzeniem takich czynności. Pozwany powinien również określić się przed sądem co do zobowiązań głównego najemcy w zakresie ponoszenia opłat za lokal, tak wobec (...), jak i wobec powódki. Wynika to z faktu, że pozwany nie zamierza ponosić żadnych opłat, choć w dalszym ciągu pozostaje głównym najemcą lokalu mieszkalnego, a ponadto otrzymuje wysokie świadczenie emerytalne. Natomiast powódka utrzymuje się ze świadczenia alimentacyjnego w niewielkiej kwocie i nie powinna ponosić wszystkich kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania. Zdaniem skarżącej, skoro pozwany nie zamierza ponosić żadnych kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania, ani finansować niezbędnych remontów, to powinien z mieszkania zrezygnować przez złożenie stosownego wniosku u właściciela, co umożliwiłoby jego nabycie przez powódkę. Dodatkowo pozwany po odejściu na emeryturę otrzymał odprawę, za którą nabył inny lokal, w którym zamieszkuje i jest to dodatkowa okoliczność, która przemawiała za orzeczeniem jego eksmisji z lokalu mieszkalnego położonego w E.przy ul. (...). D.(...).

Pozwany L. K. nie odniósł się do apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie trafne ustalenia faktyczne i na ich podstawie wyciągnął zasadne wnioski, znajdujące oparcie w obowiązującym stanie prawnym, które musiały prowadzić do oddalenia powództwa o orzeczenie eksmisji pozwanego. Dlatego też Sąd drugiej instancji poczynione ustalenia i postawione oceny przyjmuje za własne, bez potrzeby procesowej ponownego, szczegółowego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu, a szerzej odniesie się jedynie do tych argumentów, które miały zasadnicze znaczenie dla rozpoznania sprawy oraz do zarzutów postawionych w apelacji.

Niesporne było, że w czasie trwania małżeństwa stron, decyzją nr (...)z dnia 1 grudnia 1982r., przydzielono pozwanemu L. K.prawo do osobnej kwatery stałej – lokalu położonego w E.przy ulicy (...). D.(...)– w związku z pełnieniem przez niego zawodowej służby wojskowej. Przy ustaleniu powierzchni mieszkalnej przydzielonej kwatery uwzględniono powódkę H. K.oraz dwie córki stron. Strony w dalszym ciągu zajmują lokal przydzielony jako kwatera, choć pozwany przetrzymuje tam jedynie swoje rzeczy osobiste i posiada klucze do lokalu, zaś zamieszkują tam powódka i syn stron, który urodził się już po przydziale kwatery stałej. Ponadto związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód. Istotne dla rozstrzygnięcia było też ustalenie, że strony nie przeprowadziły jeszcze postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego, gdyż takie postępowanie jest w toku, ani też nie podjęły żadnych kroków zmierzających do ustalenia sytuacji prawnej lokalu z jego właścicielem (...)

Oceniając takie niesporne ustalenia faktyczne należało przyjąć, że po nabyciu uprawnień do kwatery stałej ich treść nie różniła się w istotny sposób od innych form władania lokalem mieszkalnym, takich jak najem lub wykonywanie spółdzielczego prawa do lokalu. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 grudnia 2006r. (III CZP 131/06, OSNC 2007/10/152) po uchyleniu z dniem 1 lipca 2004r. art. 28 ustawy z dnia 22 czerwca 1995r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (por. art. 1 pkt 18 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o zmianie ustawyDz. U. z 2004r., Nr 116, poz. 1203) sytuacja prawna małżonków rozwiedzionych zamieszkujących w kwaterze stałej była regulowana przez art. 23 ustawy zmieniającej, z której wypływał wniosek, że ustawodawca nie ograniczał uprawnienia rozwiedzionego małżonka, lecz wprowadzał obowiązek Agencji rozwiązywania problemu mającego źródło w stosunku prawnorodzinnym. Tak więc omawiany przepis nie wprowadzał zmian w zakresie korzystania z lokalu będącego kwatera stałą – tak osoba, która otrzymała przydział (pозwany), jak i jego małżonka (powódka) nie mogły być uważane za osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego. Wynika to z faktu, że prawo do korzystania z osobnej kwatery stałej, przyznanej decyzją dyrektora (...) małżonkowi będącemu żołnierzem zawodowym, stanowi co do zasady składnik majątku wspólnego małżonków i podlega postępowaniu o jego podział – chyba, że jest prawem niezbywalnym służącym tylko jednej osobie lub jest składnikiem majątku osobistego, z czym oczywiście nie mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie – (tak trafnie Sąd Najwyższy: w postanowieniu z dnia 26 listopada 2009r.,

III CZP 96/09, LEX nr 560491 i w wyroku z dnia 4 kwietnia 2012r., I CSK 8/12, LEX nr 1157531). W takiej sytuacji rozwiedziony małżonek, który chce wyeksmitować byłego współmałżonka powinien wystąpić z wnioskiem o podział majątku wspólnego, a następnie jeśli zostanie przyznane na jego rzecz prawo do takiego lokalu będącego kwaterą stałą może wystąpić z wnioskiem do WAM o eksmisję z uwagi na brak tytułu prawnego do lokalu byłego współmałżonka (tak też Sąd Najwyższy w tezie 2 do powołanego wyżej postanowienia z dnia 26 listopada 2009r.). Innymi słowy, przed dokonaniem podziału majątku w zakresie prawa majątkowego do lokalu będącego kwaterą stałą nie można domagać się eksmisji byłego współmałżonka, gdyż nie można uznać, iż zajmuje on lokal bez tytułu prawnego, co tamuje uwzględnienie powództwa na podstawie art. 222 § 1 k.c. Brak również podstaw do rozpoznania żądania eksmisji zgłoszonego przez jednego z byłych małżonków na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (j.t.: Dz. U. z 2005r., Nr 31, poz. 266, ze zm.), gdyż zgodnie z art. 1a tej ustawy jej przepisów nie stosuje się do lokali będących w dyspozycji WAM.

Z przedstawionych powyżej względów należało uznać, że powódka nie mogła domagać się orzeczenia eksmisji pozwanego L. K. i jej powództwo zasadnie oddalono. Natomiast podniesione przez nią w apelacji zarzuty w żadnej mierze przedstawionych ocen i wniosków nie podważały. Sąd pierwszej instancji nie uchylił się od oceny prawnej przedstawionego stanu faktycznego i z uwagi na niedokonanie podziału majątku zasadnie skonstatował, że pozwany nie utracił tytułu prawnego do lokalu będącego osobną kwaterą stałą. Oczywiście okoliczności związane z niepodejmowaniem przez pozwanego działań zmierzających do otrzymania większego lokalu w związku z awansem zawodowym i urodzeniem syna, czy odmową podjęcia czynności związanych z nabyciem tego lokalu od WAM-u mogą być oceniane negatywnie z punktu widzenia interesów rodziny, a nawet zasad współżycia społecznego, to jednak nie miały one żadnego znaczenia dla rozpoznania przedmiotowej sprawy. Podobnie ma się rzecz z zarzutami dotyczącymi braku partycypacji pozwanego w kosztach utrzymania lokalu, czynienia remontów i napraw oraz niechęci w uregulowaniu sytuacji prawnej lokalu. Wszystkie te argumenty pozostają poza sferą zainteresowania w sprawie o orzeczenie eksmisji. Wreszcie, za uwzględnieniem powództwa nie mogły przemawiać okoliczności związane z uzyskaniem przez pozwanego znacznej odprawy pieniężnej w związku z przejściem na emeryturę, czy nawet nabycie za te środki prawa do innego lokalu mieszkalnego. Nie sposób nie dostrzec, że powódka w toku postępowania, jak i w apelacji porusza szereg okoliczności, które dotyczą sytuacji rodzinnej i osobistej stron, ich wzajemnych relacji, nieporozumień, które nie mogły mieć znaczenia dla rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Z przedstawionych względów należało orzec jak w wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.